

Sygn. akt I C 359/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 sierpnia 2016 roku

Sąd Rejonowy w Gliwicach Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSR Kamilla Gos-Górska

Protokolant: Sabina Drewniok-Szczepek

po rozpoznaniu w dniu 24 sierpnia 2016 roku w Gliwicach

na rozprawie sprawy z powództwa **D. Ż.**

przeciwko **D. S.**

o zapłatę

1. oddała powództwo;
2. zasądza od powódki D. Ż. na rzecz pozwanego D. S. kwotę 3.242 zł (trzy tysiące dwieście czterdzieści dwa złote) tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSR Kamilla Gos-Górska

Sygn. akt I C 359/15

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym 13 lutego 2014 roku D. Ż. wniosła o orzeczenie nakazem zapłaty, że pozwany D. S. zapłaci na jej rzecz kwotę 22.500 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 8 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty oraz koszty postępowania według norm przepisanych. W przypadku wniesienia sprzeciwu od nakazu zapłaty wniosła o zasądzenie od pozwanego D. S. kwot jak powyżej wraz z kosztami postępowania według norm przepisanych. W uzasadnieniu powódka wskazała, że w ramach prowadzonej działalności gospodarczej wykonała dzieło polegające na okładzinach granitowych schodów nieruchomości. W umowie strony ustaliły datę wykonania dzieła i wynagrodzenie ryczałtowe 36.500 zł. Powódka w całości wykonała zamówione dzieło a pozwany nie zgłosił żadnych zastrzeżeń co do sposobu jego wykonania. Powódka wystawiła fakturę VAT, a kwoty z niej wynikającej pozwany nie uregulował. Powódka dochodzi kwoty 22.500 zł jako różnicy pomiędzy należnym wynagrodzeniem 36.500 zł a uiszczoną kwotą 14.000 zł. Jako podstawę prawną żądania odsetek powódka powołała art. 481 k.c.

W dniu 28 marca 2014 roku wydano nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym (k. 13).

Pozwany zaskarżył powyższy nakaz zapłaty sprzeciwem w całości (k. 20 i n.), wnosząc o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych. Nie kwestionując faktu zawarcia z powódką umowy, zaprzeczył, aby dzieło zostało wykonane w całości zgodnie z projektem oraz aby nie zgłaszał zastrzeżeń co do sposobu jego wykonania. Wskazał, że przesłał powódce protokół reklamacyjny wraz z opinią prywatną, z której wynika, że całość robót z kamienia wymaga demontażu i ponownego wykonania. W oparciu o tę okoliczność, uzasadniając żądanie oddalenia powództwa, zgłosił zarzut zmniejszenia wynagrodzenia z umowy o dzieło do wartości zapłaconej kwoty 14.000 zł. Dalej szczegółowo opisał nieprawidłowości wykonanych prac. Wskazał, że zlecił częściowe wykonanie poprawek na tarasie a to w zakresie położenia fug.

Postanowieniem z dnia 26 maja 2014 r. Sąd Rejonowy w Gliwicach odrzucił sprzeciw jako wniesiony po terminie, uzasadniając, że odpis nakazu zapłaty został doręczony domownikowi pozwanego w dniu 29 kwietnia 2014 r. wobec czego termin do wniesienia sprzeciwu upłynął 13 maja 2014 r. a pismo to zostało nadane w placówce pocztowej w dniu 14 maja 2014 r. zatem należy uznać je za spóźnione.

Pozwany wniósł zażalenie na powyższe postanowienie, uzasadniając je tym, że w okresie doręczenia nakazu zapłaty pozwany nie zamieszkiwał już w lokalu na adres którego został doręczony nakaz zapłaty, zatem pismo nie zostało odebrane przez dorosłego domownika. Pismo zostało przekazane pozwanemu w drugim dniu po jego odbiorze bez informacji, że przesyłka została odebrana w dniu wcześniejszym.

Postanowieniem z dnia 28 października 2014 r. Sąd Okręgowy w Gliwicach na skutek rozpoznania zażalenia uchylił zaskarżone postanowienie i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu w Gliwicach do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego. Sąd Okręgowy wskazał, że w pierwszej kolejności konieczne jest wyznaczenie posiedzenia i wysłuchanie osób wnioskowanych celem wyjaśnienia sprzeczności w dowodzie doręczenia i twierdzeniach pozwanego dotyczących jego miejsca zamieszkania. Czynności te przeprowadzono na posiedzeniu w dniu 4 marca 2015 r. w wyniku czego Sąd uznał, że sprzeciw od nakazu zapłaty został wniesiony w terminie. Sąd ustalił bowiem, że w dacie doręczenia odpisu nakazu zapłaty pozwany nie mieszkał pod adresem na który dokonano doręczenia. Odbiór przesyłki nie nastąpił zatem – wbrew adnotacji na dowodzie doręczenia – przez dorosłego domownika. W takiej sytuacji bieg terminu do wykonania czynności rozpoczyna się dla adresata od dnia, w którym przesyłka została mu doręczona tj. przekazana przez osobę, która przesyłkę tę przyjęła. Skoro osoba ta nie była dorosłym domownikiem pozwanego, to nie zaistniał skutek odbioru przesyłki przez taką osobę.

W odpowiedzi na sprzeciw (pismo z 17 marca 2015 r.) pełnomocnik powoda podtrzymał żądanie pozwu, wskazując, że powód nie został wpuszczony na posesję pozwanego celem przeprowadzenia weryfikacji wad a dalej, że bezzasadny jest zarzut braku fug, gdyż powód w tym przedmiocie zwracał się do pozwanego czy fuga ta ma zostać położona a wcześniejsze ustalenia stron tej czynności nie obejmowały. Powódka podtrzymała wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu kamieniarstwa na okoliczność wykonanych prac.

Na rozprawie w dniu 24 kwietnia 2015 r. pełnomocnicy stron zgodnie oświadczyli, że stronami umowy byli D. Ż. i D. S., a Z. Ż. (1) działał jako pełnomocnik D. Ż.. Pełnomocnik powoda wskazał na osobę biegłego z zakresu kamieniarstwa. Na rozprawie w dniu 16 września 2015 r. pełnomocnicy stron zgodnie wskazali dalszą tezę dowodu z opinii biegłego z zakresu kamieniarstwa.

Po sporządzeniu opinii, której odpis został doręczony pełnomocnikowi powódki w dniu 12 kwietnia 2016 r., na rozprawie w dniu 24 sierpnia 2016 r. pełnomocnik powódki wniósł o dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej biegłego z zakresu kamieniarstwa celem udzielenia odpowiedzi na 5 pytań. Wskazał, że choć termin na złożenie zastrzeżeń do opinii upłynął, to ustosunkowanie się do niej wymagało wiedzy specjalistycznej a w Polsce występuje jedynie trzech biegłych z tego zakresu. Powyższemu sprzeciwił się pełnomocnik pozwanego zauważając, że zastrzeżenia do opinii biegłego są spóźnione a ponadto odpowiedzi na wskazane pytania znajdują się w sporządzonej opinii. Sąd oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 19 października 2013 r. D. Ż. - prowadząca działalność gospodarcza pod firmą (...) – zawarła z D. S. umowę o dzieło, której przedmiotem było wykonanie okładzin granitowych schodów wejściowych. Za wykonanie dzieła wykonawcy przysługiwało wynagrodzenie w kwocie 36.500 zł (w tym 3.500 zł „koszty zaopatrzenia”). Termin rozpoczęcia prac ustalono na 28/29 października 2013 r. a zakończenia na 30 listopada 2013 r. Strony ustaliły, że w przypadku wystąpienia wad dzieła, zamawiający prześle wykonawcy protokół reklamacyjny a wykonawca zobowiązany jest odpowiedzieć. Brak odpowiedzi w wyznaczonym terminie (którego strony nie określiły) uważa się za uznanie reklamacji. Zmiany umowy wymagały formy pisemnej pod rygorem nieważności. Z. Ż. (1) działał jako pełnomocnik D. Ż.. Na poczet wynagrodzenia za dzieło D. S. wpłacił kwotę 14.000 zł.

/okoliczności bezsporne a ponadto: informacja z (...) k. 8, umowa o dzieło k. 10-11, zeznania świadka Z. Ż. k. 166, zeznania pozwanego k. 216/

Schody betonowe budynku przy ul. (...) w P., gdzie miało zostać wykonane dzieło, były już wylane przez inną firmę. Wykonał je A. K. (1), który następnie sfrezował beton, aby uzyskać spadki na zewnątrz. Wykonał też izolację przeciwwilgociową pod kamień. Okładziny granitowe schodów budynku przy ul. (...) w P. zostały wykonane w listopadzie 2013 r.

/dowód: częściowo zeznania świadka Z. Ż. k. 166, zeznania świadka A. K. k. 194/

Po położeniu okładzin granitowych okazało się, że spadki wody są odwrócone i woda płynie w kierunku domu. Z. Ż. (1) próbował to poprawić, ale udało się to jedynie w stosunku do jednego schodka. Z. Ż. (1) wykonał „fazę” na schodach, co nie rozwiązało problemu a jedynie oszpeciło schody. Od początku kamień „pukał” z uwagi na jego punktowe osadzenie. Prace nie zostały dokończone.

/dowód: zeznania świadka A. K. k. 194, zeznania powoda k. 216-217/

W grudniu 2013 r. w formie wiadomości sms Z. Ż. (1) zwrócił się do D. S. z pytaniem czy spady na schodach zostały sprawdzone i zaakceptowane. Dalej wskazał, że jeżeli D. S. chce położyć fugi, Z. Ż. (1) oczekuje na wiadomość, w przeciwnym razie prace uznaje za zakończone. D. S. odpowiedział, aby Z. Ż. (1) oczekiwał na opinię rzeczoznawcy. Nie chciał fugować oceniając, że schody są źle wykonane.

/dowód: wydruk wiadomości sms k. 135-139, zeznania powoda k. 216-217/

D. S. zlecił rzeczoznawcy R. C. (1) ocenę wykonania prac obejmujących położenie okładzin granitowych. Rzeczoznawca stwierdził nieprawidłowości min. puste przestrzenie, podciekanie wody, występowanie krzywizn, złe wykonanie stopni.

/dowód: zeznania świadka R. C. k. 193v, zeznania powoda k. 216-217/

W piśmie z 2 stycznia 2014 r. skierowanym do Z. Ż. (1), D. S. oświadczył, że dzieło zostało wykonane nienależycie wobec czego przesłał protokół reklamacyjny oraz prywatną opinię biegłego, wzywając do demontażu i ponownego wykonania całości robót w terminie do 22 stycznia 2014 r., pod rygorem odstąpienia od umowy i obciążenia kosztami wynikającymi z nienależytego jej wykonania. Pismo doręczono Z. Ż. (1) 13 stycznia 2014 r. Z. Ż. (1) po tym piśmie nie stawiał się już w miejscu wykonania prac, uznając, że „swoją robotę już wykonał”.

/dowód: pismo z 2.01.2014 r. z załącznikami k. 26-42, zeznania świadka Z. Ż. k. 166/

Pismem z dnia 20 stycznia 2014 r. pełnomocnik D. Ż. wezwał D. S. do zapłaty kwoty 22.500 zł tytułem wykonanej umowy o dzieło. Ustosunkował się do prywatnej opinii i protokołu reklamacyjnego stwierdzając, że zarzuty są całkowicie bezpodstawne. W odpowiedzi na to wezwanie pełnomocnik pozwanego szczegółowo opisał nieprawidłowości wykonanego dzieła.

/dowód: pisma z 20.01.2014 r. k. 12 i z 14.02.2014 r. k. 44-46/

Na schodach budynku przy ul. (...) w P. nadal występuje spadek wody w kierunku domu. D. S. zlecił innej osobie położenie fugi i usunięcie „fazy”. W pozostałym zakresie nie wykonywał żadnych czynności, uznając, że wówczas nie będzie mógł udowodnić złego wykonania prac.

/dowód: zeznania powoda k. 216-217/

Płyty mające stanowić okładzinę schodów budynku jednorodzinnego przy ul. (...) w P. nie zostały prawidłowo podparte zaprawą klejową – w trakcie opukiwania słychać „głuche” odgłosy. Płyty są podparte zaprawą klejową jedynie

w miejscach zaciemnień (widocznych plam), które wynikają z zawilgocenia pochodzącego od ciągu kapilarnego. W pustych przestrzeniach między płytami a podkładem betonowym będzie gromadziła się woda, co ostatecznie doprowadzi do odspojenia płyt posadzkowych i schodowych. Całkowite wypełnienie klejem ograniczyłoby też możliwość pękania płyt o dużym formacie. Takie położenie płyt jest niezgodne z wiedzą budowlaną. Płyty te nie posiadają spadku a w niektórych miejscach występuje przeciwnospadek – nachylenie w stronę budynku. Powoduje to gromadzenie się wody na płytach, która wnika z konstrukcją, prowadząc do jej destrukcji. Gromadzenie się wody wpływa też negatywnie na bezpieczeństwo użytkowania schodów, w szczególności w okresie jesienno-zimowym. Z powodu zbierania się wody, w zagłębieniach zbiera się brud i rosną mchy. Wysokość podstopnic nie została prawidłowo dopasowana i powstała luka między elementami, którą można wypełnić masa poliuretanową. Odpadł cokolik przy podstopnicy z uwagi na brak jego prawidłowego zabezpieczenia przed wodą. Najpoważniejszymi wadami są punktowe podparcie płyt i brak wykonania spadków. W celu wyeliminowania tej wady konieczny jest demontaż wszystkich elementów kamiennych i ponowny montaż, gdyż przy odrywaniu płyt wielkoformatowych dojdzie do ich złamania. Nie ma możliwości dobrania pasujących płyt z uwagi na niepowtarzalność kamienia. Zachodzi konieczność wykonania nowych płyt kamiennych. Koszt wykonania i montażu kamiennych okładzin wynosi 36.500 zł a koszt prac związanych z demontażem aktualnych okładzin to kwota 1.845 zł brutto.

/dowód: opinia biegłego z zakresu kamieniarstwa M. F. k. 224-231/

Powyższy stan faktyczny został ustalony przez Sąd częściowo na podstawie okoliczności bezspornych, w pozostałym zakresie na podstawie wymienionych powyżej dowodów z dokumentów, zeznań świadków, skanów wiadomości sms, zeznań pozwanego (pełnomocnik powódki wniósł o pominięcie dowodu z jej zeznań) i opinii biegłego.

Oceny zeznań pozwanego, jak również świadka Z. Ż. (1), Sąd dokonał z dużą ostrożnością uwzględniając ich bezpośrednie zaangażowanie w wynik sprawy (strona) bądź bliskość rodzinną (świadek). Zasadniczo za wiarygodne, logiczne, spójne wewnętrznie i zewnętrznie – z materiałem dowodowym w postaci złożonych dokumentów, skanów wiadomości sms, zeznań świadków i opinią biegłego - Sąd uznał zeznania pozwanego. Zeznania te korelowały z zeznaniami świadka A. K. (1), który szczegółowo opisał przebieg czynności wykonania okładzin i podejmowanie przez Z. Ż. (1) czynności służących naprawie schodów (próba odwrócenia spadów), jak również z przedstawionymi skanami wiadomości sms, z których wynika, że wykonanie fug również było przedmiotem ustaleń stron. Treść zeznań pozwanego w zakresie dotyczącym nieprawidłowości wykonania okładzin kamiennych i wynikających z tego problemów koreluje również z opinią biegłego. Podobnie Sąd ocenił zeznania przesłuchanego w sprawie świadka A. K. (1). W ocenie Sądu zeznania te były logiczne, spójne i szczere. Moc dowodu w sprawie Sąd przydał również zeznaniom świadka R. C. (1). Sąd pominął zeznania świadka D., który wskazał jedynie, że wykonuje prace podzlecając ich wykonanie a w jego bazie nie występuje pozwany, jak również zeznania świadka J. K., który co prawda potwierdził, że wykonywał u pozwanego prace związane z poprawkami schodów, jednakże nie pamiętał czego one szczegółowo dotyczyły. Sąd uznał za naturalne, że osoby, które zawodowo trudnią się wykonywaniem określonych czynności, z uwagi na ich rutynowy charakter dla tych osób, nie są w stanie szczegółowo przedstawić zakresu prac wykonanych względem danego klienta.

Zeznania świadka Z. Ż. (1) Sąd uznał za wiarygodne jedynie w części w jakiej pozostawały zgodne z pozostałym materiałem dowodowym. Sąd odmówił im wiary w zakresie w jakim świadek zeznał, że zakres prac nie obejmował fugowania, gdyż okoliczności przeciwne wynikają z wydruków wiadomości sms. Z kolei bez znaczenia pozostawały takie okoliczności, o których obszernie zeznawał świadek, a to obecność pozwanego i brak zgłaszania na bieżąco więcej uwag aniżeli odnośnie jednego z poziomów schodów. Nie jest przecież rolą zamawiającego posiadanie wiadomości specjalnych czy umiejętności wyższych aniżeli podmiot, któremu powierza wykonanie dzieła.

Wiarygodność pism czy skanów wiadomości sms nie była kwestionowana przez strony a Sąd uznał je za wiarygodne, z zastrzeżeniem dotyczącym opinii prywatnego rzeczoznawcy. Dokument ten mógł stanowić jedynie dowód tego, że R. C. (1) złożył oświadczenie o tej treści.

Wobec sporu stron dotyczącego prawidłowości wykonania dzieła i zgodnie z wnioskami stron, Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu kamieniarstwa. Zdaniem Sądu opinia biegłego sądowego jest rzetelna, jasna i spójna. Została ona poprzedzona oględzinami nieruchomości a biegły szczegółowo opisał nieprawidłowości dotyczące wykonania prac jak również czynności, jakie winny zostać wykonane, aby dzieło było wykonane w sposób zgodny z zasadami sztuki budowlanej oraz określił ich koszt. Pełnomocnik powódki nie zgłosił zastrzeżeń do tej opinii w określonym terminie, wnosząc jednak następnie o zobowiązanie biegłego do udzielenia odpowiedzi na kolejne pytania. Wniosek ten Sąd uznał za spóźniony. Sąd nie dostrzegł potrzeby uzupełniania opinii, uznając, że wyjaśnia ona wszystkie kwestie istotne dla niniejszej sprawy. Z tego też względu oddalono wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii uzupełniającej.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo należało uznać za bezzasadne.

Na wstępie należy zauważyć, że zawarta przez strony umowa, jest umową o dzieło i odpowiada warunkom wyrażonym w art. 627 k.c., zgodnie z którym przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. Umowa o dzieło jest umową określonego rezultatu (ma na celu wytworzenie dzieła, tu: wykonanie oznaczonych prac – kamiennych okładzin schodów).

Zgodnie z treścią art. 637 § 1 k.c. (w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia umowy przez strony), jeżeli dzieło ma wady, zamawiający może żądać ich usunięcia, wyznaczając w tym celu przyjmującemu zamówienie odpowiedni termin z zagrożeniem, że po bezskutecznym upływie wyznaczonego terminu nie przyjmie naprawy. Przyjmujący może odmówić naprawy, gdyby wymagała nadmiernych kosztów. § 2 powołanego artykułu stanowi, że gdy wady usunąć się nie dadzą albo gdy z okoliczności wynika, że przyjmujący zamówienie nie zdoła ich usunąć w czasie odpowiednim, zamawiający może od umowy odstąpić, jeżeli wady są istotne; jeżeli wady nie są istotne, zamawiający może żądać obniżenia wynagrodzenia w odpowiednim stosunku. To samo dotyczy wypadku, gdy przyjmujący zamówienie nie usunął wad w terminie wyznaczonym przez zamawiającego. Jeżeli z artykułów poprzedzających [dotyczących umowy o dzieło] nie wynika nic innego, do rękojmi za wady dzieła stosuje się odpowiednio przepisy o rękojmi przy sprzedaży (art. 638 k.c.). Z kolei art. 560 § 3 k.c. przewiduje, że jeżeli kupujący żąda obniżenia ceny z powodu rzeczy sprzedanej, obniżenie powinno nastąpić w takim samym stosunku, w jakim wartość rzeczy wolnej od wad pozostaje do jej wartości obliczonej z uwzględnieniem istnienia wad.

W niniejszej sprawie zamawiający, w oparciu o opinię prywatnego rzeczoznawcy, ocenił, że dzieło jest wykonane nienależycie, wobec czego wezwał pełnomocnika powódki - który jak wynika z okoliczności sprawy zajmował się i zawarciem umowy, i poprawkami, i dokonywał oceny czy powódka zobowiązana jest do wykonania dalszych poprawek – do demontażu kamiennych okładzin i ponownego wykonania całości robót, zakreślając termin do 22 stycznia 2014 r. i zastrzegając rygor odstąpienia od umowy i obciążenia kosztami wynikającymi z nienależytego jej wykonania. Pozwany rozpoczął zatem procedurę zgłaszania wad w ramach rękojmi. Powódka nie podjęła się usuwania wad.

Należy zauważyć, że sama okoliczność, że dzieło ma wady nie zwalnia zamawiającego z obowiązku odbioru dzieła (art. 643 k.c.) i zapłaty za nie (art. 627 k.c.). W okolicznościach niniejszej sprawy, choć nie przedstawiono dokumentu protokolarnego odbioru dzieła, to niewątpliwie doszło do tej czynności w sposób faktyczny. Dzieło to stanowi część składową nieruchomości pozwanego, z której pozwany zresztą korzysta. Przeciwwstawiając się żądaniu pozwu, pozwany powoływał się na okoliczności wadliwego, nieprawidłowego wykonania dzieła, wskazując na okoliczności wynikające z opinii prywatnego rzeczoznawcy. Na tę okoliczność (prawidłowości wykonania prac) zgłoszono dowód z opinii biegłego a dalej również na okoliczność kosztu przywrócenia dzieła do stanu zgodnego z umową i sztuką budowlaną.

Z opinii biegłego sądowego z zakresu kamieniarstwa jednoznacznie wynika, że dzieło zostało wykonane w sposób nieprawidłowy w całości, a osiągnięcie stanu zgodnego ze sztuką budowlaną wymaga całkowitego demontażu, w całości nabycia nowych materiałów, wykonania wszystkich prac i poniesienia kosztów równych kwocie uzgodnionej w umowie – umówionemu wynagrodzeniu, a ponadto kosztów dodatkowych wynikających z konieczności wykonania

prac i wywozu części zdemontowanych. Nie budzi wątpliwości, że w tych okolicznościach nieprawidłowości dzieła mają rozmiar znaczny a dzieło zostało w całości wykonane w sposób nienależyty.

Jak wskazywano powyżej, do obowiązków zamawiającego należy odebranie dzieła i zapłata umówionej ceny. Przy tym art. 643 k.c. nie nakłada na zamawiającego obowiązku odebrania dzieła, jeżeli jest ono dotknięte wadą istotną, czyniącą je niezdatną do zwykłego użytku lub sprzeciwiającą się wyraźnie umowie. Jeżeli jednak pomimo istnienia wady dzieło odbiera, ciąży na nim obowiązek zapłaty wynagrodzenia, co nie pozbawia go możliwości wykazywania, że doszło do nienależytego wykonania umowy, w związku z czym obowiązek ten wyraża się niższą kwotą, a nawet, że w ogóle nie istnieje (wyrok Sądu Najwyższego z 23 sierpnia 2012 r., II CSK 21/12, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 29 maja 2013 r., I ACa 368/13). Zdaniem Sądu w niniejszej sprawie zaistniały właśnie okoliczności dające pozwanemu podstawę kwestionowania zapłaty umówionego wynagrodzenia, w tym w rozmiarze zgodnym ze stanowiskiem pozwanego a to w zakresie zapłaty kwoty 22.500 zł. Z opinii biegłego wynika bowiem konieczność wykonania wszystkich prac od nowa i nabycia w tym celu wszystkich materiałów a ponadto poniesienia kosztów dodatkowych związanych z usunięciem aktualnych okładzin. W świetle tych wniosków opinii co do rozmiaru wad rzeczy, Sąd uznał za uzasadniony zarzut obniżenia wynagrodzenia o kwotę objętą żądaniem pozwu a to o kwotę 22.500 zł. Żądanie obniżenia wynagrodzenia za wykonanie dzieła jest bowiem ściśle powiązane z wadami dzieła, z jego wykonaniem niezgodnie z zasadami sztuki. Zwrócić należy uwagę na okoliczność, że wynagrodzenie winno odpowiadać wykonanej pracy i wykonanemu dziełu, przy uwzględnieniu treści zawartej przez strony umowy. W przypadku, gdy dzieło jest dotknięte wadami, to różnica pomiędzy wartością dzieła wolnego od wad a wartością dzieła dotkniętego wadą będzie decydować o rozmiarze żądania obniżenia wysokości wynagrodzenia. Tym samym stosunek wartości rzeczy wadliwej i niewadliwej w istocie odpowiada kosztowi niezbędnemu dla usunięcia wad dzieła. Sąd Apelacyjny w Warszawie w uzasadnieniu wyroku z dnia 22 stycznia 1997 r., I ACa 105/96 wskazał, że „istotą obniżenia ceny na podstawie art. 560 § 1 i 3 KC jest przywrócenie pełnej ekwiwalentności świadczeń stron danej umowy. W wyniku skorzystania z uprawnienia prawokształtującego przestaje obowiązywać dotychczasowe wynagrodzenie i należy ustalić je na nowo”. Jak wynika z przeprowadzonego przez Sąd postępowania dowodowego - pisemnej opinii biegłego sądowego - koszt usunięcia wad w wykonanym przez powódkę dziele przekracza kwotę umówionego wynagrodzenia. Niezbędne jest zatem poniesienie wydatku w tej kwocie celem osiągnięcia stanu dzieła zgodnego z umową. Wobec tego Sąd uznał, że pozwany jest uprawniony do żądania obniżenia uiszczzonego na rzecz powódki wynagrodzenia za wykonanie dzieła w wysokości dochodzonej kwoty.

Oceny powyższej nie zmienia okoliczność, że w umowie nie opisano szczegółowo cech dzieła. Zdaniem Sądu jego wykonanie zgodnie z zasadami sztuki budowlanej, które zostały naruszone, spoczywa na każdym podmiocie który podejmuje się wykonania dzieła o cechach budowlanych. Zamawiający nie jest profesjonalistą, zamawiając dzieło jego celem jest uzyskanie rzeczy zgodnej z powszechnie przyjętymi zasadami jej wykonania, zatem w niniejszej sprawie z zasadami sztuki budowlanej, kamieniarskiej. To obowiązkiem wykonawcy, w szczególności gdy dzieło wykonuje w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, co miało miejsce w niniejszej sprawie, jest dochowanie najwyższej staranności i wykonanie dzieła w sposób zgodny ze wskazanymi kryteriami.

Jednocześnie mając na uwadze wzajemny charakter świadczeń wynikający z brzmienia art. 627 k.c., Sąd uznał, że dochodzona część wynagrodzenia nie przysługuje powódcie z uwagi na nienależyte wykonanie dzieła przez wykonawcę. Jak wynika ze sporządzonej opinii, nieprawidłowości te dotyczą dzieła w całości, wobec czego Sąd uznał, że zamawiający nie jest zobowiązany do zapłaty wynagrodzenia, którego zasądzenia domagał się wykonawca również na tej podstawie, że naruszałoby to zasadę, że zamawiający obowiązany jest do zapłaty wynagrodzenia za wykonanie dzieła. W przypadku, gdy sposób jego wykonania powoduje, że dzieło w całości wymaga wykonania na nowo a zatem w całości wykonane jest w sposób nieprawidłowy, nie można uznać, że na zamawiającym spoczywa obowiązek zapłaty za czynności wykonawcy.

Mając na uwadze powyższe, Sąd orzekł jak w pkt 1 sentencji wyroku.

Podstawę prawną orzeczenia o kosztach postępowania (pkt 2 sentencji wyroku) stanowi art. 98 k.p.c. Powódka jako przegrywająca postępowanie zobowiązana była do poniesienia wszystkich kosztów poniesionych przez pozwanego. Na

zasądzoną kwotę 3.242 zł złożyły się: wynagrodzenie pełnomocnika za reprezentację przed Sądem I instancji (2.400 zł), opłata od pełnomocnictwa (17 zł), opłata od zażalenia (225 zł), wynagrodzenie pełnomocnika za reprezentowanie pozwanego w toku postępowania zażaleniowego (25% stawki maksymalnej, tj. kwota 600 zł).

SSR Kamilla Gos-Górska